



Sygn. akt II CSK 719/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Manowska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jacek Grela

SSN Marcin Krajewski

w sprawie z powództwa [...] Szpitala [...] z siedzibą w P.
przeciwko W. B., A. M. i A. Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.
o ochronę dóbr osobistych i zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 21 marca 2019 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 16 marca 2017 r., sygn. akt I ACa [...],

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od powoda na rzecz W. B. oraz A. Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty po 585 (pięćset osiemdziesiąt pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2016 r., Sąd Okręgowy w P. (sprostowanym postanowieniem tego Sądu z dnia 9 sierpnia 2016 r.) w punkcie I. nakazał pozwanym: W. B. i „A.” S.A. w W., aby własnym kosztem i staraniem, opublikowali na pierwszej stronie dodatku Regionalnego „G.” dołączanego do dziennika „G.” i na portalu internetowym „[...] .pl”, oświadczenia o następującej treści: „Wydawca i były redaktor naczelny [...] redakcji dziennika „G.” przepraszają [...] Szpital [...] z siedzibą w P. za opublikowanie w dniu [...], w [...] dodatku regionalnym do tego dziennika, w artykule pod tytułem „[...]”, oraz na portalu internetowym „[...] .pl” na stronie www.[...] .pl, informacji sugerujących, że Szpital ten bezpodstawnie odmówił, z innych przyczyn niż niespełnienie medycznych kryteriów, leczenia interferonem pana T. K. narażając go na pogorszenie stanu zdrowia, a nawet utratę życia. Umieszczone w części wyżej wskazanych publikacji, informacje i sugestie nie miały oparcia w rzeczywistości, naruszyły dobre imię [...] Szpitala [...] z siedzibą w P. i narażyły go na umniejszenie, a nawet utratę, zaufania niezbędnego przy wykonywaniu działalności leczniczej”; w punkcie II., natomiast, zasądził od pozwanych W. B. i „A.” S. A. w W. solidarnie, na rzecz Domu Dziecka Nr [...] w P. przy ul. S. [...] kwotę 5.000 zł; w punkcie III. oddalił powództwo w stosunku do pozwanego A. M.; a w punkcie IV. orzekł o kosztach postępowania.

Wyrok ten został zmieniony orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 16 marca 2017 r. w zakresie punktów: I, II, IV przez oddalenie powództwa wobec W. B. i A. S.A., a apelacja pozwanego A. M. została odrzucona, jako niedopuszczalna.

Podstawą rozstrzygnięć były następujące ustalenia.

W Poradni Chorób Zakaźnych przy [...] Szpitalu [...] z siedzibą w P. był leczony na wirusowe zapalenie wątroby typu C, T. K., w przeszłości uzależniony od heroiny aplikowanej dożylnie. Wobec istnienia wskazań medycznych został on skierowany na szpitalne leczenie interferonem, lekiem przeciwwirusowym, podawanym dożylnie. Przyjęcie do powodowego Szpitala nastąpiło w dniu

13 marca 2014 r. Wieloletnie podawanie heroiny wywołało u T. K. patologię żył (zrosty) i w konsekwencji niemożność dokonania wkłucia przez pielęgniarki, celem pobrania krwi z żył obwodowych do badania. T. K. zaproponował, że samodzielnie dokona wkłucia do żyły prawego uda i pobierze sobie krew, ale procedury obowiązujące w powodowym szpitalu wykluczały możliwość pobierania krwi do badań samodzielnie przez pacjentów. Do pobierania krwi z żył głębokich uprawniony był wyłącznie lekarz anestezjolog z asystą drugiego lekarza. Pacjenta, po podjęciu decyzji o niezakwalifikowaniu go do leczenia interferonem, skierowano na dalsze leczenie do Poradni WZW oraz terapię w Poradni Psychiatrycznej i w konsekwencji wypisano ze Szpitala w dniu 14 marca 2014 r. T. K. odmówił jednak opuszczenia szpitala i domagał się rozpoczęcia leczenia interferonem. Skontaktował się z [...] redakcją „G.” z prośbą o interwencję. Przysłana do niego dziennikarka zatrudniona w wyżej wskazanej redakcji, S. S., dwukrotnie rozmawiała z T. K. wysłuchała go, a następnie o temat zdarzeń, które były przyczyną interwencji. Rozpytywane przez nią pielęgniarki potwierdziły, że nie były w stanie pobrać pacjentowi krwi, wobec zrostów żylnych. Próby rozmowy z którymkolwiek z lekarzy z Oddziału Zakaźnego były bezskuteczne, a 17 marca 2014 r. zastępca ordynatora K. Ś. powiedziała dziennikarce, że oprócz niemożności rutynowego pobierania pacjentowi krwi były też inne przyczyny odmowy leczenia interferonem. S. S. nie uzyskała pisemnego oświadczenia T. K. o zgodzie na udzielanie jej informacji o jego stanie zdrowia, upoważnienia do wglądu w jego dokumentację medyczną i zgody na pozyskiwanie odbitek tej dokumentacji, w rezultacie odmówiono jej udzielenia informacji o stanie zdrowia pacjenta i sposobie jego leczenia. W dalszej kolejności dziennikarka skontaktowała się z konsultantem krajowym i rzecznikiem prasowym [...] Oddziału NFZ, od których otrzymała informację, że jeśli naczynia żyłne są bardzo zniszczone można pobrać krew pacjentowi w inny sposób, a niemożność rutynowego badania krwi nie wyklucza leczenia interferonem.

Opublikowany dnia [...], w [...] dodatku do dziennika „G.”, artykuł opatrzony został tytułem „[...]” i zawierał, w ocenie Sądu I instancji, informacje niepełne, przesadzone lub niezgodne z prawdą, które naruszały dobre imię powoda jako szpitala, osoby prawnej. Tekst artykułu z tożsamym tytułem i podtytułem

opublikowany został też w internecie, na portalu „[...]pl”.

Po ukazaniu się powyższego materiału prasowego skutecznie pobrano krew z żyły udowej prawej pacjenta, którą następnie zbadano ustalając, że występuje w niej małopłytkowość wykluczająca leczenie interferonem. Po wykonaniu tej diagnostyki T. K., z własnej inicjatywy, wykonał badanie krwi w laboratorium w L.. Nie wykazało ono małopłytkowości. Wynik badania nie został potwierdzony, mimo to T. K. rozpoczął leczenie interferonem. Terapię tę przerwano, wobec wystąpienia skutków ubocznych u pacjenta.

Mając powyższe ustalenia na względzie, Sąd I instancji doszedł do przekonania, że powództwo [...] Szpitala [...] z siedzibą w P. zasługiwało na uwzględnienie, ale tylko wobec pozwanych: W. B. i „A.” S.A. w W.. Pozwany A. M., natomiast, nie naruszył dóbr osobistych powoda, ponieważ nie miał nic wspólnego z opracowaniem, lub publikacją ww. artykułu w dzienniku, ani na portalu internetowym. Powództwo w stosunku do niego zostało oddalone, jako pozbawione podstawy prawnej. Zdaniem Sądu Okręgowego, powód jest osobą prawną szczególnego rodzaju, szpitalem specjalistycznym z zakładem opiekuńczo leczniczym. Aby mógł wykonywać swe obowiązki statutowe, jego wiarygodność, autorytet i dobra renoma są niezbędne. Tymczasem opublikowany artykuł narusza te dobra osobiste powoda, ponieważ zarzuca niekompetencję pracowników nie potrafiących pobrać krwi pacjentowi, zaniechanie leczenia śmiertelnie chorego człowieka ze względu na nieumiejętność pobierania mu krwi, pozbawienie go możliwości leczenia w przyszłości ze względu na skreślenie z listy oczekujących i niezaproponowanie innego sposobu leczenia. W ocenie Sądu I instancji powodowy Szpital doznał ewidentnej krzywdy o charakterze niematerialnym. Artykuł negatywnie wpłynął na wizerunek powoda i jego pracowników, wywołał rozgłos, negatywne komentarze i oceny u osób nie znających całokształtu okoliczności. Mając powyższe na względzie Sąd I instancji na podstawie art. 23 k.c. w związku z art. 43 k.c. i 24 § 1 k.c. zobowiązał pozwanych do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powodowego Szpitala.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w P. wnieśli pozwani, zaskarżając go w punktach: I, II, IV, zarzucając:

- naruszenie art. 227 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. - przez bezpodstawne oddalenie wniosku dowodowego pozwanych (złożonego w odpowiedziach na pozew) o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego - lekarza medycyny ze specjalizacją z zakresu chorób zakaźnych;
- naruszenie art. 227 k.p.c. - przez całkowite pominięcie i nierozpatrzenie wniosku pozwanych (złożonego w odpowiedziach na pozew) o zobowiązanie powoda do złożenia do akt sprawy pełnej dokumentacji medycznej dotyczącej leczenia T. K., na Oddziale Zakaźnym [...] Szpitala [...] z siedzibą w P., w dniach od 13-20 marca 2014 r.;
- naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. i art. 228 k.p.c., w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. - przez dokonanie ustaleń faktycznych wymagających wiadomości specjalnych (specjalistycznej wiedzy z zakresu medycyny), dotyczących rzekomego występowania objawów depresji u pacjenta T. K., którą mogło znacząco pogłębić podawanie interferonu wyłącznie w oparciu o rzekome doświadczenie Sądu I instancji;
- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. przez ograniczenie oceny dowodów z zeznań świadków oraz pozwanego W. B.;
- naruszenie art. 233 k.p.c. przez dokonanie błędnej, sprzecznej z zasadami prawidłowego (logicznego) rozumowania i wskazaniemi wiedzy oraz doświadczenia życiowego, oceny wiarygodności i mocy dowodów w postaci zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy dokumentów oraz zeznań świadków;
- sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym;
- naruszenie art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i orzeczenie nieadekwatnych (nieproporcjonalnych) w stosunku do sposobu, formy i treści rzekomego naruszenia dóbr osobistych powoda środków jego ochrony dóbr osobistych, w postaci nakazania opublikowania oświadczenia o treści nieprzystającej do treści spornych artykułów oraz zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej na cel społeczny, pomimo braku podstaw ku temu i w zawyżonej wysokości.

W związku z powyższym apelujący wnieśli o: zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości (także w stosunku do pozwanych ad 1 i ad 3); zasądzenie od powoda na rzecz wszystkich pozwanych zwrotu kosztów procesu w pierwszej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego - według norm przepisanych, oraz kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych; ewentualnie o: uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji; zasądzenie od powoda na rzecz wszystkich pozwanych zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie względem pozwanych: W. B. i „A.” S.A. i jej odrzucenie względem pozwanego A. M..

Sąd Apelacyjny odrzucił apelację pozwanego A. M. i uwzględnił apelacje pozostałych pozwanych.

Sąd Apelacyjny uznał, że wbrew stanowisku strony powodowej, a także wbrew stanowisku Sądu I instancji, sporna publikacja prasowa nie naruszyła dóbr osobistych strony powodowej. W ocenie Sądu II instancji interwencja dziennikarska, za której skutki odpowiadają pozwani, podjęta została w ważnym interesie społecznym (publicznym) i odniosła skutek, przyczyniła się bowiem, przede wszystkim do pobrania pacjentowi krwi do badań, co wcześniej było niemożliwe, a także do jego konsultacji psychiatrycznej. Sporny artykuł nie naruszył zatem w sposób obiektywny dóbr osobistych powoda. Publikacja odzwierciedlała rzeczywisty stan rzeczy, a jej autorka dołożyła należytej staranności, by uzyskać informacje służące obiektywnemu przedstawieniu sprawy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, istotne znaczenie w sprawie miało to, że skoro publikacja prasowa dotyczyła spraw społecznie ważnych, to jest stwierdzonych nieprawidłowości w publicznej służbie zdrowia, to fakt ten upoważniał pozwanych, dla ochrony uzasadnionego interesu społecznego, do przekazania tych informacji. W konsekwencji nie może budzić wątpliwości, że w spornej publikacji zawarto informacje na temat powoda, które nie były fałszywe, a w takim stanie faktycznym sprawy, zasadnie i nie naruszając art. 23 i 24 § 1 k.c. uznać należało, że nie doszło

do naruszenia dóbr osobistych Szpitala w postaci jego dobrego imienia oraz zaufania niezbędnego do prowadzenia działalności w zakresie ochrony zdrowia.

W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. przyjmując za własne ustalenia faktyczne Sądu I instancji, zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I, II i IV w ten sposób, że: oddalił powództwo w stosunku do pozwanych W. B. i A. S.A. z siedzibą w W..

Skargę kasacyjną wywiodła strona powodowa, zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] w zakresie pkt I i III.

Skarga kasacyjna została oparta na podstawie określonej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.

Skarżący zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest:

- art. 23 k.c. w zw. z art. 43 k.c. i art. 24 § 1 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na bezpodstawnym uznaniu, iż sporna publikacja nie naruszyła dóbr osobistych strony powodowej, podczas gdy treść przedmiotowych artykułów stawiała niepełne i nieprawdziwe sugestie w stosunku do powodowego Szpitala, czym naruszyła dobra osobiste powoda, w postaci dobrego imienia i naraziły Szpital na umniejszenie, a nawet na utratę zaufania niezbędnego przy wykonywaniu działalności leczniczej, a działanie dziennikarki S. S. oraz pozwanych było bezprawne;-
- art. 12 pkt 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe przez uznanie, iż autorka przedmiotowych publikacji, S. S., zadała sobie wystarczający trud, by uzyskać informacje służące obiektywnemu przedstawieniu sprawy i tym samym odzwierciedliła rzeczywisty stan rzeczy, podczas gdy autorka ta nie zachowała szczególnej staranności i rzetelności wymaganej dla dziennikarzy przy zbieraniu i wykorzystaniu materiału, tym samym przedstawiła jedynie subiektywną wersję wydarzeń, niezweryfikowaną pod kątem zgodności z prawdą.

We wnioskach skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w [...], w części, tj. w zakresie pkt I i III oraz orzeczenia co do istoty sprawy, przez oddalenie apelacji pozwanych W. B. i „A.” S.A. w całości.

W odpowiedzi na skargę pozwani wnosili o oddalenie skargi, jako bezpodstawnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się bezzasadna i jako taka, podlegała oddaleniu.

Na wstępie wskazać należy na bezzasadność twierdzenia skarżącego, że ogólne sformułowanie Sądu Apelacyjnego zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku o przyjęciu za własne ustaleń faktycznych Sądu I instancji, obligowało Sąd Apelacyjny do podzielenia oceny prawnej dokonanej przez Sąd Okręgowy, a w konsekwencji - do oddalenia apelacji. Po pierwsze, część przykładów podanych przez stronę powodową na poparcie swojego twierdzenia, nie należy do sfery faktów, ale do sfery ocen prawnych. Dotyczy to, w szczególności oceny, że sporne materiały prasowe zawierały „informacje niepełne, przesadzone lub niezgodne z prawdą, które naruszały dobre imię powoda jako szpitala - osoby prawnej”. Po drugie, Sąd Apelacyjny w szczegółowych motywach rozstrzygnięcia odniósł się do tych ustaleń i ocen prawnych Sądu I instancji, które uznał za nietrafione i dokonał własnych ustaleń i oceny prawnej. W świetle tych ustaleń i oceny prawnej, zastosowanie przez Sąd Apelacyjny art. 23 k.c. w związku z art. 43 k.c. i art. 24 k.c. jak również art. 12 pkt 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe było prawidłowe. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę na sekwencję czasową wydarzeń, jakie stały się podstawą opublikowanego spornego materiału prasowego, która była kluczowa dla rozstrzygnięcia sprawy. Z przebiegu zdarzeń dotyczących pobytu T. K. w powodowym Szpitalu niewątpliwie wynika, że pielęgniarki nie były w stanie pobrać krwi z żył obwodowych u pacjenta, a Szpital nie wdrożył procedury pobrania krwi z żył głębokich przez anestezjologa. W lapidarnym wypisie ze szpitala datowanym na 14 marca 2014 r. jako przyczynę wypisania pacjenta wskazano brak możliwości kontroli parametrów krwi podczas terapii oraz brak możliwości natychmiastowej interwencji medycznej w razie wystąpienia poważnych działań niepożądanych. Dalsze czynności medyczne, to jest pobranie krwi z żył głębokich czy konsultacja psychiatryczna podjęte zostały przez stronę powodową dopiero po interwencji dziennikarki S. S., co czyniło tę interwencję zasadną. Informacje podane w spornym materiale prasowym były prawdziwe, jak słusznie uznał Sąd Apelacyjny, gdyż działania medyczne w

powodowym Szpitalu ograniczyły się do nieskutecznej próby pobrania krwi z żył obwodowych u pacjenta, następnie pacjenta w dniu 14 marca 2014 r. wypisano i brak możliwości pobrania krwi podano wówczas jako jedyną przyczynę odstąpienia od leczenia interferonem. Za uzasadnione w tej sytuacji należy uznać zawarte w materiale prasowym stwierdzenie, że nikt w Szpitalu nie potrafił pobrać krwi pacjentowi, skoro ani pacjentowi ani dziennikarce nie wyjaśniono (i brak takiego wyjaśnienia w uzasadnieniu podstaw kasacyjnych), dlaczego T. K. nie pobrano krwi z żył głębokich przed wypisem w dniu 14 marca 2014 r. Podobnie przedstawia się sytuacja w odniesieniu do stanu psychicznego pacjenta, który – jak wskazuje skarżący - także był podstawą odmowy leczenia interferonem. Z dokumentacji medycznej wynika, że konsultacja psychiatryczna, a więc badanie T. K. przez właściwego specjalistę, miała miejsce dopiero w dniu 17 marca 2014 r. S. S. rozmawiała natomiast z pacjentem leżącym z T. K. w jednej sali szpitalnej i pacjent ten nie zauważył u niego zachowań odbiegających od normy. T. K. był załamany, a nie napastliwy, co należy uznać za usprawiedliwione wzięwszy pod uwagę szczególną sytuację pacjenta. Zły stan psychiczny T. K. nie został wskazany w wypisie z dnia 14 marca 2014 r. jako przyczyna odstąpienia od leczenia interferonem, ani też przyczyna taka nie wynikała z dokumentacji medycznej. Jak słusznie przy tym wskazał Sąd Apelacyjny, późniejsza konsultacja psychiatryczna nie wykluczyła leczenia T. K. interferonem, a zalecała jedynie przeprowadzenie terapii pod kontrolą lekarza psychiatry. Wobec powyższego dziennikarka zasadnie uznała, że nie istniała inna przyczyna odstąpienia od leczenia T. K. interferonem, niż rzekomy brak możliwości pobrania krwi u pacjenta. Ponieważ sama strona powodowa w mailu skierowanym do S. S. wskazała (co zostało ujawnione w spornym artykule), że pacjent nie spełnia aktualnie medycznych kryteriów leczenia interferonem, dziennikarka zasięgnęła opinii prezesa stowarzyszenia chorych z HCV „P.”, wirusologa oraz pracownika biura prasowego [...] NFZ. Opinie te zostały przytoczone w materiale prasowym i to z opinii prezesa stowarzyszenia „P.” wynika sugestia, że być może w tym konkretnym przypadku Szpital uznał, że nie ma sensu inwestować w drogą terapię, która może skończyć się niepowodzeniem. W tym stanie rzeczy nie można skutecznie postawić S. S. zarzutu, że nie zachowała ona dziennikarskiej rzetelności

i staranności podczas zbierania materiałów do spornych artykułów. O ile, zdaniem skarżącego, artykuł S. S. mógł wywołać wrażenie, że pacjent został wypisany ze szpitala z powodu komplikacji jakie mogły powstać w trakcie terapii i ryzyka związanego z inwestowaniem w taką terapię, to taki wydźwięk artykułu był usprawiedliwiony brakiem staranności samej strony powodowej, która przed wypisem w dniu 14 marca 2014 r. nie przeprowadziła u pacjenta badań krwi ani nie zapewniła pacjentowi konsultacji psychiatrycznej, a także nie przedstawiła T. K. rzetelnie przyczyn odstąpienia od terapii interferonem. Jak słusznie uznał Sąd Apelacyjny, takie postępowanie Szpitala uzasadniało przyjęcie, że interwencja dziennikarska podjęta została w ważnym interesie społecznym, a przedstawione w spornym materiale prasowym informacje są prawdziwe i nie naruszają dóbr osobistych powoda.

Wobec braku uzasadnionych podstaw kasacyjnych Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę strony powodowej. O zwrocie kosztów postępowania kasacyjnego na rzecz pozwanych postanowiono w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 108 § 1 w zw. z art. 98 § 1, art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c.).